Cena numeru 40 mk.

Rok IV. Niedziela dnia 20 Sierpnia 1922 roku. №. 187.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO-LITERACKI

Dlaczego spada marka polska?

Częstochowa, 19 – 8 – 22.

Ekonomiści, finansiści, politycy łamią sobie głowę nad przyczynami niskiego notowania na rynku pieniężnym międzynarodowym polskiej marki.

Przyczyny są **rozliczne i skomplikowane.** Postarajmy się jednak choćby w kilku szkicowo **nakreślonych rzutach zbadać przyczynę,** dlaczego np. korona czeska, kraju o względnie słabych podstawach etniczno-politycznych, kraju odległego od brzegu morskiego, otoczonego szeregiem państw i państewek o zdecydowanie wrogim stosunku do republiki Czecho-słowackiej, — **jednak wyżej jest cenioną od marki polskiej.** (Korony czeskie wg. notowań giełdy warszawskiej z dnia 7 i 8 b. m. — 162, 164 i wyżej). Czyż odrodzonej Rzeczypospolitej brak warunków etnicznych, politycznych, wreszcie gospodarczych do tego, **by marka polska nabrała istotnej wagi na giełdzie międzynarodowej,** odpowiadającej istotnemu naszemu bogactwu naturalnemu, pracowitości robotnika, przedsiębiorczości i rzutkości przemysłowca i kupca?

Otóż pierwszą przyczyną tego stanu rzeczy jest **deficyt polskiego budżetu państwowego.** Państwo wydaje więcej aniżeli ma dochodów. Jest to jednak zjawisko normalne dla wszystkich państw europejskich, które leczą się dopiero po ranach wojną zadanych. Dlatego też nadwyżka wydatków nie może być bezpośrednią i najważniejszą przyczyną niskiego notowania marki polskiej.

Jako rezultat konieczności wielkich wydatków przez państwo dokonywanych — między innymi przyczynami, zmuszony jest skarb wypuszczać coraz to nowe serje banknotów, które już przez samo brzmienie napisu: „państwo polskie bierze na siebie odpowiedzialność za wymianę niniejszego biletu na przyszłą walutę polską według stosunku, który dla marek polskich uchwali sejm ustawodawczy“... już przez samo brzmienie tego napisu **budzi pewną nieufność** — nie wśród nas Polaków, którzy rozumiemy przyczyny naszych trudności finansowych — i zdajemy sobie sprawę z dobrej woli i wysiłku twórczego naszych czynników państwowo-twórczych, ale zagranicą, gdzie nie wchodząc w motywy i przyczyny trudności **liczy się tylko z zewnętrznym efektem.**

I dla tego szybka zamiana napisu powyżej przytoczonego przez funkcjonujący jeszcze teraz sejm ustawodawczy **na bardziej rzeczowo i konkretnie brzmiącą „odpowiedzialność“ państwa** za marki (oby jaknajprędzej złote polskie) — bezsprzecznie przyczyni się do wzrostu wartości marki na rynku międzynarodowym.

Dalszą przyczyną dewaluacji marki polskiej jest przyczyna już ściśle polityczna, sąsiedztwo z dezorganizowaną gospodarczo Rosją. Od Rosji, będącej ciągle wulkanem przeobrażeń socjalnych i politycznych, Europa spodziewa się jeszcze niejednej niespodzianki.

Polska, jako sąsiadująca z tym krajem „wiecznych niespodzianek“ — w pierwszym rzędzie narażona może być na zapędy apostolsko-komunistyczno-wojenne państwa Leninów i Trockich. Stąd też wypływa trudność w zdobyciu pożyczki na zachodzie na cele inwestycyjne produkcyjne — a względna łatwość w zdobywaniu konsorcji na eksploatowanie bogactw naturalnych Polski.

Dla wzmożenia zaś naszego bogactwa narodowego, a w konsekwencji **podniesienia wartości marki polskiej,** nasze bogactwa winny być wyzyskane przez własny, rodzimy kapitał, inwestycje zaś: drogi, mosty, koleje, elektryfikacje i t. d. — powinny ściągać kapitał obcy.

Gdy tym tendencjom polityka gospodarcza narodowa uczynić potrafi zadość — **marka polska nabierze właściwego koloru, zdrowia i tężyzny.**

Moment równowagi budżetowej państwa, może być uleczony, nie jednorazowymi daninami, jak niedawny przykład wykazał, ale podniesieniem stopy podatkowej bezpośredniej, która w stosunku do innych państw — w Polsce **jest rzeczywiście idylicznie niską.**

Wiadomości polityczne.

Kogo się toleruje w armji.

W № 38 „Myśli Narodowej“ czytamy:

„Mimo artykułu zamieszczonego swego czasu w „Myśli Narodowej“ o kap. Herbscie, pan kapitan dzisiaj już major pozostaje nadal na swojem stanowisku a korpus oficerski z dziwną opieszałością przeszedł do porządku dziennego nad sprawą tego pana.

Po zarzutach uczynionych p. Herbstowi, nie powinien być p. Herbst ani chwi dłużej tolerowanym w szeregach armji, a tembardziej na tak odpowiedzialnym stanowisku jakie on zajmuje. W najlepszym razie władza wojskowa powinna za wiesić p. Herbsta w urzędowaniu. Tymczasem tak nie jest. Pan kapitan został panem majorem i co mu zrobisz.

Nie od rzeczy jednak będzie poinformować korpus oficerski polski w jaki sposób dzisiejszy major W. P. obchodził się z Polakami jednorocznlakami, którzy dzisiaj są oficerami W. P.

W roku 1914 był dzisiejszy p. major lejtnantem austrjackim, dowódcą kompanji austr. 30 pp., który stał we Lwowie na cytadeli. Kompanja p. „lejtnanta" Herbsta składała się w większej części z Polaków jednorocznlaków, do których co było na porządku dziennym, odzywał się p. lejtnant: **„Polnische schweine", „polnische Bagage"** ect. manifestując w ten sposób swoją wierność dla Austrji.

Dziś ten pan jest majorem W.P., szefem oddziału w M. S. W. wielka „ryba".

Dziwne! Doprawdy bardzo dziwne!"

1 O. Alfons Jędrzejewski.

Wiekowe Męczeństwo Polski.

Oddam wam lata, które zjadła szarańcza... i rdza, i gąsiennica.
(Joel, 11, 25).

Początki wiary Chrystusowej w Polsce sięgają czasów Apostolskich. Wiadomo bo wiem, że św. Andrzej, brat św. Piotra, pierwszy Chrystusowy uczeń był nauczycielem i apostołem naszego narodu.

On to pierwszy rzucił ziarno wiary w ziemię naszego plemienia, on pierwszy skrył w jej łono to zaczynienie miłości, którą przyniósł Chrystus z Nieba, a która uczyniła przedków naszych ludem łagodnym, szczerym, serdecznym.

Jednakże to ziarno wiary Chrystusowej i to zaczynienie miłości jego długo leżało w uśpieniu pod skorupą pogaństwa, zanim poruszone przez późniejszych apostołów, zeszło bujnie i pięknie zakwitło.

Polska jednakże dopiero pod koniec X wieku ostatecznie jako naród weszła do Kościoła i od tego czasu widzimy ją jak mężnie głosi zasady Chrystusa między narodami, jak mężną piersią odbijała napady niewiernych, gdy oni nas napadali. Wysunięci ku północy mieliśmy długą walkę z Prusami i Litwą pogańską. Od wschodu zasłanialiśmy Europę od najazdów barbarzyństwa azjatyckiego, Papieże też nazywali Polskę antemurale Christianitatis, przedmurzem, szańcem wysuniętym chrześcijaństwa. Europa budowała, handlowała, uczyła się, a Polska czuwała wciąż na koniu by nieprzyjaciel nie niszczył światła wiary.

O piersi polskie roztrącała się na początku XIII wieku straszna nawała mongolska. Czterdzieści tysięcy Polaków legło pod Lignicą, ale Mongołowie się cofnęli. W XV i XVI wieku Polacy wytrzymali cały pęd najazdów tureckich. Na początku XVII odparli pod Chocimem 400 tys. Ottomanów, a pod koniec tegoż wieku obronili zagroźony Wiedeń i Europę, zadając cios ostateczny potędze tureckiej.

Polska w XII wieku nawróciła do wiary św. Pomorze po obu stronach Odry rozciągnięte, a pod koniec XIV wieku pozyskała Chrystusowi Litwinów.

Polsce zawdzięcza Ruś czyli właściwie Polska wschodnia, że złączoną została z Kościołem przez unję.

O sławie i sławnych w narodzie nie będę wspominał, bo wszyscy wiedzą o tem, bo wszyscy wiedzieć powinni, że Polska Matką Świętych została. Każda garść ziemi polskiej, to relikwja przesiąknięta krwią Męczenników. Polska od morza do morza, Polska ten mocarz ducha, Polska strażnica i świecznik Europy, została zamordowana politycznie i rozszarpana przez Moskali, Prusaków i Austrje.

Odsłaniać w całości ran śmiertelnych, jakie nam zadali ci zbrodniarze nie mamy potrzeby. O wstrętnych mordach Kozactwa, co krwi potokiem zalało Ukrainę i Podole, gdzie 200,000 ludu polskiego zginęło, gdyż to przechodzi możność sił moich. Pragnę w słowach spokojnych opowiedzieć krzywdy narodu polskiego po utracie Ojczyzny, aby pobudzić rodaków do żądania zadośćuczynienia.

Podczas trzech rozbiorów Polski w prowincjach zabranych przez Rosję były biskupstwa: kamienieckie, łuckie, kijowskie, wileńskie, żmudzkie, smoleńskie i inflanckie. Katarzyna II zniosła najpierw smoleńskie, a w lat 20 potem skasowała kijowskie, następnie kamienieckie. Na ich miejsce przy pomocy bezbożnego Stanisława Bohusz Siestrzencowicza z cząstek oderwanych od biskupstw wileńskiego, żmudzkiego i inflanckiego łącznie z obszarem biskupstwa smoleńskiego utworzyła archidjecezją mohilewską, przeznaczając na katedrę arcybiskupią kościół karmelicki w Mohilewie; kijowskie zlała z łuckiem, którego katedrę przeniesiono do Żytomierza, z kamienieckiego powstało latyczowskie ze stolicą w Latyczowie.

Takie samowolne przeinaczanie i kasowanie lub zakładanie nowych biskupstw wprowadziło zamieszanie i bezład w stosunkach kościelnych. Paweł I dopiero musiał się porozumieć ze Stolicą św. żeby ład zaprowadzić. Nuncjusz Litta ustalił granicę biskupstw i kanonicznie wprowadził na katedry biskupów, którzy oprócz wileńskiego i żmudzkiego, bez zatwierdzenia Stolicy św. rządzili djecezjami. Katarzyna II odznaczyła się grabieżą majątków biskupów żmudzkiego, łuckiego, kamienieckiego i wileńskiego, które rozdała ulubionym swoim jenerałom. Wartość zabranych dóbr biskupich wynosiła wtedy 30,000,000 rubli. Za czasów też Katarzyny II nie pozostało żadne seminarjum duchowne, a duchowieństwo przeważnie zakonne zaspakajało potrzeby religijne wiernych. Chwilowo tylko trwała parodja seminarjum założonego przez Siestrzencewicza. (d. c. n.)

DEKRET
o zarządzeniu wyborów do Sejmu i Senatu.

Na mocy art. 117, art. 18 ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66 poz. 590) art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66 poz. 591), oraz uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66 poz. 592) — zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Głosowanie do Sejmu ma się odbyć dnia 5 listopada, a do Senatu dnia 12 listopada 1922 r.

Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach oznaczonych w dołączonym do niniejszego dekretu kalendarzu wyborczym.

Dan w Warszawie 18 sierpnia 1922 r.

Naczelnik Państwa J. Piłsudski.
Prezydent ministrów J. Nowak.
Minist. spraw wewn. Kamieński
Minist. sprawiedliw. Makowski.

28.

PODPALACZKA.

— Jakież to były osoby?

— Jakób Garand, nadzorca fabryki, i była odźwierna Joanna Fortier.

Twarz sędziego rozjaśniła się z zadowolenia.

— Tak... tak — mówił dalej Ricoux — Wiedzieli o tem, prócz mnie, Joanna i Jakób, który zginął dla ocalenia pieniędzy i papierów pana Labroue.

— Jakim sposobem i dlaczego oskarżona Fortier znajdowała się w gabinecie właściciela fabryki wtedy, gdy pan zdawał rachunek?

— Pan Labroue przywołał ją, chcąc przed wyjazdem odpowiednie ro kazy.

— Czy pan jest pewien, że ona mogłą wymówioną sumę pieniedzy?

— Tak panie, najzupełniej.

— Czy Joanna Fortier posiadała klucz od pawilonu?

— Zarówno jak i klucz od gabinetu, ponieważ sprzątała w pokojach właściciela fabryki. Wszystkie klucze miała zawsze przy sobie, gdyż w nocy było jej obowiązkiem pilnować podwórza i budynków.

— Czy w nocy sama była tylko w fabryce?

— Sama.

— Ach, cóż za nieroztropność, doprawdy, ze strony właściciela!...

— I ja jestem tego samego zdania, panie sędzio— rzekł kasjer.

— Kobieta nie posiada ani siły fizycznej, ani moralnej władzy do spełniania obowiązków stroża jak i nadzorcy.

— Niejednokrotnie też zwracałem na to uwagę pana Labroue—dodał Ricoux — i dlatego też ostatnio postanowił oddalić Joannę.

— Jaki był, według pańskiego zdania, charakter tej kobiety?

— Lichy, nie wiele wart. Fortier była wyniosłą, dumna, ambitna, zamknięta w sobie i obraźliwa.

— Czy miała jakie wychowanie?

— Elementarne, panie sędzio, mimo to pozowała na coś wyższego, posiadała maniery nieodpowiednie jej pochodzenia i klasie.

— Czy miała dzieci?

— Dwoje... chłopca, który się chował przy niej i córkę maleńką, którą oddała mamce do wykarmienia.

— Mąż jej został zabity w fabryce, nieprawdaż?

— Tak, lecz przez swą własną nieostrożność i wynagradzając ów wypadek, pan Lacroue powierzył to miejsce Joannie.

Sędzia zwrócił się teraz do prokuratora i urzędnika policji, przy badaniu.

— Widzicie panowie, rzekł, że wszelka wątpliwość okazuje się tu niemożliwa. Miałem słuszność twierdząc, iż zemsta nie była jedynym czynnikiem popełnionych zbrodni, podpalenia i mordestwa. Joanna Fortier uplanowała sobie okradzenie, przygotowawszy wszystko do wzniecenia pożaru, poszła do pawilonu otworzyć kasę i zabrać pieniądze, a potem podłożyła ogień. Wybiegając z gabinetu, spotkała pana Labroue, który nadjechał niespodzianie i wymierzyła mu cios w piersi. Wszak to się wydaje panom, zarówno jak mnie, nie ulegające zaprzeczeniu?

— A czy kasa żelazna—zapytał prokurator— była tego rodzaju, iż aby ją otworzyć lub wyłamać wiele siły było potrzeba? Czy kobieta była w stanie zaradzić? Musimy to wiedzieć koniecznie, ponieważ w przeciwnym razie radzi się przypuszczenie, iż Joanna Fortier miała wspólnika.

— Kasa żelazna—odpowiedział Ricoux—mimo, iż zamykała się dobrze, nie stawiała wielkiego oporu. Była ona starej konstrukcji. Nieraz i na to zwracałem uwagę pana Labroue. Kobieta fizycznie tak silna, jak Joanna, mogłą dokonać włamania.

— Sądzisz pan, iż skoro uprzątną gruzy fabryki, będzie można odnaleźć szczątki tej kasy?

— Przypuszczam, rzekł Ricoux ponieważ zrobiona była z blachy żelaznej.

— Co?.. z blachy żelaznej?

— Tak, panie.

— W każdym razie, jeśli jej nie skradziono, znajdziemy w niej szczątki roztopionego metalu z owych trzech tysięcy franków w złocie, o których mówiłeś pan przed chwilą.

— A czy mógłby pan stwierdzić obejrzawszy ranę, jakiego rodzaju bronią zabiła pana Labroue, przerwał prokurator, zwracając się do lekarza i asystentów.

— Tak, był to nóż, którego ostrze przebiło mu serce. Śmierć nastąpiła natychmiast.

— Morderca więc zadając cios, wytężył wszystkie siły, zapytał urzędnik, jeden wszakże szczegół zdaje mi się być nieodgadnięty w tej sprawie.

— Jaki?—zapytał sędzia.

— A to, że Joanna Fortier, działając bez obawy przytrzymania przy spełnianiu zbrodni, wiedząc, że p. Labroue jest nieobecny i że nie wróci wcześniej jak za dwa dni, dlaczego była uzbrojona?

— Pan prokurator wciąż wierzy jak widzę w istnienie wspólnika?—rzekł naczelnik policji.

— Tak, wierzę! — kobieta niezdolna jest do popełnienia takiej zbrodni.

— Racz pan wziąć pod uwagę, że Joanna Fortier była wyjątkowo energiczna!... — zawołał Ricoux.

— Prócz tego—rzekł sędzia — mogła się uzbroić w nóż, celem wyważenia zamku w kasie. Ucieczka najlepiej winę stwierdza.

— Na pierwszy rzut oka nie przeczę. Czy zna pan jej stosunki. Była wdową... być może miała kochanka?

Kilka osób badanych zaprzeczyło temu, gdy nagle mechanik fabryki z żoną swoją podszedł ku drzwiom remizy, prosząc o głos.

D. c. n.

KALENDARZYK WYBORCZY.

UWAGA: Daty wymienione oznaczają ostateczne terminy dla poszczególnych czynności wyborczych.

Wszystkie terminy przed dniem głosowania do Senatu dotyczą zarówno wyborów do Sejmu jak i Senatu.

26 sierpnia. 8 najliczniejszych Klubów poselskich przedstawia Generalnemu komisarzowi wyborczemu 8 członków państwowej Komisji wyborczej i tyluż ich zastępców (art. 17 ust. 1 i art. 18).

28 sierpnia. Generalny Komisarz Wyborczy na wniosek prezesa właściwego Sądu apelacyjnego mianuje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych (art 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1).

Wojewoda (Komisarz Rządu) mianuje po jednym członku okręgowych komisji wyborczych (art. 19 ust. 1 i art. 20 ust 1)

Władza administracyjna I instancji ogłasza we wszystkich gminach o ich podziale na obwody głosowania, o lokalu wyborczym i lokalu urzędowym obwodowych komisji wyborczych; jednocześnie o powyższem też władza zawiadamia przewodniczącego komisji wyborczej i Główny Urząd Statystyczny (art. 20).

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim" o składzie osobowym i lokalu urzędowym Państwowej komisji wyborczej tudzież o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania państwowych list kandydatów (art. 30).

30 sierpnia. Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza w wojewódzkim Dzienniku Urzędowym nominacje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych i ich zastępców (art. 20 ust. 1).

Wojewoda (Komisarz Rządu) ogłasza nominacje członków okręgowych komisji wyborczych przez niego mianowanych (art 20 ust. 1).

Rady miejskie i sejmiki względnie zgromadzenie przełożonych gmin dokonywują wyborów okręgowej komisji wyborczej o czem zawiadamia się okręgową komisję wyborczą (art. 19 ust. 3, 4, 5, 6, 7 i art. 20 ust. 2, 3, 4, 5).

1 września. Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłasza skład osobowy komisji w wojewódzkim Dzienniku Urzędowym (art. 20 ust. 10).

Okręgowa komisja wyborcza ogłasza we wszystkich gminach okręgu o dniu wyborów, godzinach głosowania, liczbie posłów, którzy mają być wybrani w okręgu, miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatur i oświadczeń o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędowym okręgowej komisji wyborczej (art. 31 us. 1).

2 września. Rada gminna wybiera 3 członków obwodowej komisji wyborczej (art. 22 ust. 7).

7 września. Prezes okręgowej komisji wyborczej zawiadamia naczelnika gminy o składzie odnośnych obwodowych komisji wyborczych i podaje o tem do publicznej wiadomości (art. 31 ust. 2 i 3).

Naczelnicy gmin (prezydenci, burmistrze, wójtowie, zarządcy obszarów dominalnych sporządzą dla każdej miejscowości spis wyborców w 3 egzemplarzach (art. 32).

8 września. Naczelnik gminy przesyła 3 egzemplarze spisu wyborców przewodniczemu obwodowej komisji wyborczej (art. 34 ust. 1).

14 września. Komisja obwodowa przesyła jeden egzemplarz spisu wyborców okręgowej komisji wyborczej (art. 34 ust 3)

15 września. Obwodowa komisja wyborcza wykłada spisy wyborców do publicznego przeglądu (art. 35).

23 września. Ostatni dzień wyłożenia spisu wyborców do przeglądu. Zgłaszanie państwowych list kandydatów (art. 58 ust. 1).

30 września. Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego (art. 35 ust. 4).

5 października. Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwów przeciwko reklamacji o wykreśleniu ze spisu (art. 37).

6 października. Kandydaci z list państwowych składają na ręce przewodniczącego komisji wyborczej oświadczenia o zgodzie na ubieganie się o mandat (art. 59 ust. 1).

8 października. Zgłaszanie okręgowych list kandydatów (art. 14).

9 października. Obwodowe komisje wyborcze przesyłają okręgowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze spisu wyborców (art. 39 ust. 2).

13 października. Komisja obwodowa przyjmuje napływające przeciwko wykreśleniu i przesyła je dodatkowo okręgowej komisji wyborczej (art. 39 us. 3).

16 października. Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej do okręgowej do listy państwowej art. 57 ust. 1 i 2).

19 października. Okręgowe komisje wyborcze przesyłają obwodowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców, jednocześnie 3 cie egzemplarze przesyłają właściwym naczelnikom gmin (art. 40)

23 października. Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej wykłada ustalony ostatecznie spis wyborców do publicznego przeglądu (art. 43 art. 1).

28 października. Ostatni dzień powtórnego wyłożenia spisu wyborców (art. 43 ust. 1).

5 listopada. Głosowanie do Sejmu.

12 listopada. Głosowanie do Senatu.

8 listopada. Posiedzenie okręgowe komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Sejmu (art. 87)

15 listopada. Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalania wyniku wyborów do Senatu (art. 87).

Generalni komisarze wyborczy.

Sąd najwyższy dokonał już wyborów 3 kandydatów na stanowiska generalnych komisarzy wyborczych i nazwiska ich przedstawił ministrowi sprawiedliwości. Są to członkowie Sądu Najwyższego pp. Brasiewicz, Dębiński i Krassowski.

NA MARGINESIE „KURJERA".

Tragediante komendante!

Świadectwo z „egzaminu życiowego", które p. Piłsudski sam sobie wystawił w mowie, wygłoszonej 5 sierpnia w Krakowie, uznać należy za glejt, z którym tymczasowy Naczelnik państwa przejdzie do historji.

Najwnikliwsza charakterystyka psychologiczna nie zdoła narysować tej postaci z prawdą i syntezą tak absolutną, jak to czynią następujące owej mowy słowa:

„Ja, moi chłopcy, dumnym być mogę, bo dnia 6 sierpnia rozpocząłem karjerę bajeczną i nieznaną w dawnej Polsce: z człowieka nieznanego, od którego wszyscy uciekali, stałem się człowiekiem, którego Polska, gdy nawet nie chce, witać musi".

Słowa te przejdą do historji tak samo, jak ostatni okrzyk umierającego Nerona: „O, jak wielkiego we mnie traci świat artystę!"

Jakiż, istotnie, dramaturg mógłby o krótszą i trafniejszą pokusić się charakterystykę p. Piłsudskiego? Jakiż historyk, nawet w podręczniku szkolnym, odważyłby się na pominięcie słów tak znamiennych?

Żadna szczegółowa ścisłość fotograficzna nie da tak genjalnego w swej prawdzie portretu, jak ten autoportret w natchnieniu szczerości poczęty. Stąd też ze wszystkich nadzwyczajnych powiedzeń Ekscelencji, słowa o karjerze i witaniu muszą stać się neronowym Jej grobowcem.

Tkwi w nich nietylko znakomita charakterystyka osoby, lecz i głęboka prawda historyczna tak w odniesieniu do dawnej, jak obecnej Polski. Tylko bezwiedna więc najwierniejsza znajomość własnej treści duchowej może podyktować człowiekowi słowa tak objawione.

„Stałem się człowiekiem, którego Polska, gdy nawet nie chce, witać musi". Zaiste, jest to prawda rzetelna. Nie chce, lecz musi...

A druga prawda, jest ta, że w dawnej Polsce karjera taka była niemożliwa. Tak. Tylko Polska w niewoli mogła była podobne słowa usłyszeć z ust Mikołaja lub Wilhelma Drugiego. Ale i ci w poczuciu własnej godności od nich się powstrzymywali. W Polsce Piastów, Czarnieckich i Kościuszków karjera wogóle była nieznana. Dawna Polska mogła była znieść i znosiła czasem na szczytach swoich zbrodnię, zdradę, niedołęstwo, głupotę, ale nie zniosłaby komedji. Zołzikiewicz w bajecznej roli naczelnika państwa oto, czego nam los dotychczas oszczędzał. Widocznie jednak trzeba do dna wypić kielich goryczy. To jest naszą tragedją.

P. Piłsudski nie myli się. P. Piłsudskiego wita tylko Polska urzędowa—ta, która musi. Ale poza cienką warstwą urzędów i partji odwiecznym borem stoi Polska nieurzędowa—ta, która nie chce.

Ta, która nie chce, przed chwilą jeszcze Goplana, romantyczna martwica, oczekująca wyśnionego rycerza, ta która i dzisiaj zniesie nad sobą każdą wielkość istotną—gwałt, zbrodnię, morderstwo, tylko, na Boga, — nie Grabca, który zrobił karjerę!

Tragediante—Komendante!..

Stanisław Pieńkowski.

Powiadamiamy osoby i instytucje, które w dn. 19 ub, m. w lokalu Stow. Kupców Polskich wniosły pewne kwoty na koszta depeszy i wieców w dn. 22 i 23 lipca urządzonych, że szczegółowe rachunki są do przejrzenia w Redakcji „Gońca Częstoch."

Za Komitet
W. Jabłoński.

Kronika.

Posiedzenie Rady miejskiej

W poniedziałek o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: Dalszy ciąg II go czytania projektu koncesji na elektrownię.

Sprawy robotnicze. Ze względów natury technicznej zapowiedziany wczoraj dział „Kurjera" „Sprawy robotnicze" w numerze dzisiejszym ukazać się nie mógł.

Wolne posady. Wakują posady nauczycieli państwowych preparand nauczycielskich (kursów wstępnych do Seminarjów nauczycielskich) w następujących miejscowościach na terenie kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego: 1) Goszczyn pow. Grójecki, 2) Szafarnia pow. Rypiński, 3) Klimontów pow. Sandomierski, 4) Jabłeczna pow. Biała Podlaska, 5) Leśna pow. Konstantynowski, 6) Turkowice pow. Hrubieszowski, 7) Sieciechów pow. Kozieniecki, 8) Pułtusk.

O posady te ubiegać się mogą nauczyciele o zamiłowaniach wychowawczych i uzdolnieniu metodycznem, z ukończonym wyższym kursem nauczycielskim, wzgl. egzaminem wydziałowym i paroletnią praktyką. Wynagrodzenie — jak w szkołach ćwiczeń.

Powrót 27 pp.

Serdeczne powitanie w rodzimem mieście. — Dobre wspomnienia na G. Śląsku.

W piękny dzień czerwcowy wyruszył z Częstochowy 27 pp., by na prastarej ziemi Piastowej zatknąć sztandar polski. Była to chwila wielka i radosna, gdy doszła nas wieść, że 27 pp. tryumfalnie wkroczył do Tarnowskich Gór na Górnym Śląsku. Prawie,te po dwumiesięcznej nieobecności, w dn. 18 b.m. od strony Starego Miasta powrócił w mury Częstochowy 27 p. p.

Słoneczny dzień sierpniowy. Na Rynku Nowym setki karabinów błyszczą w słońcu. Niezliczone tłumy przyglądają się żołnierzom. Nagle rozlega się komenda: „Baczność!" Nadjeżdża zastępca d-cy 7-ej dywizji piechoty pułk. Krynicki, który wita powracający pułk serdecznemi słowy. Na czele pułku, na pięknym rumaku jechał pułk. Nowak. W imieniu władz cywilnych przywitał żołnierzy odpowiednim przemówieniem starosta p. Mokrzyski, poczem w pięknych słowach przemówił O. Alfons Jędrzejewski, kapelan W. P.

Następnie rozlega się komenda i pułk ruszył przy dźwiękach orkiestry w stronę placu ratuszowego, gdzie odbyła się defilada.

Po defiladzie żołnierze udali się do koszar „Zawady", gdzie przywitał ich ppłk. Lawdański.

Wygląd wojska był znakomity. Pułk częstochowski powitany był w rodzimem mieście bardzo serdecznie. Jak nas dochodzą wieści, na G. Śląsku zostawił po sobie 27 pp. jaknajlepsze wspomnienia, wywiązując się z roli z tych szczęśliwców, którzy po wiekach sześciu mogli na wolnej ziemi śląskiej reprezentować państwowość polską jak można najgodniej.

Szkoła przemysłu ludowego.

W uruchomianej przez Sejmik we wrześniu szkole tkacko-kilimkarskiej wykładane będą: 1) Wykłady o materjałach tkackich, 2) Przędzalnictwo, 3) Bielenie przędzy sposobem domowym, 4) Farbiarstwo domowe, 5) Wykańczanie tkanin, 6) Konstrukcja warsztatów i przyrządów tkackich, 7) Rachunkowość tkacka, 8) Analiza tkanin, 9) Teorja tkacka, 10) Administracja gospodarcza.

Z przedmiotów powyższych prowadzone będę ćwiczenia praktyczne.

Pozatem wykładane będą: 1) Charakter, istota i przejawy sztuki ludowej, 2) Organizacje wiejskie, 3) Wykłady społeczno-ekonomiczne. Ogólna ilość ćwiczeń i wykładów podczas 10 miesięcy obejmuje 1800 godz.

Nauka bezpłatnie. Warunki wiek od

16—30 lat, wykształcenie elementarne. (Szkoła powszechna). Cwiczenia odbywać się będą w godzinach przedpołudniowych—wykłady po południu.

Zapisy w Referacie Szkolnym Wydziału Powiatowego (godz. 10—3 pp.) (Starostwo).

Pokaz tkacko-kilimkarski.

Od niedzieli 20 b. m. w sali Muzeum Przemysłu Ludowego (obok Zagrody Włościańskiej) instruktorka z Tow. popierania tegoż Przemysłu demonstrować będzie wyrób tkanin i kilimów oraz wystawione będą gotowe wyroby tkacko-kilimkarskie i batiki (pisankarstwo).

Pokaz ten urządzony zostaje w związku z uruchomianą przez Sejmik w początkach września szkołę tkacko-kilimkarską w Częstochowie. Wstęp bezpłatnie.

Nie będzie biskupstwa w Częstochowie. W ostatnich czasach ukazały się w prasie pogłoski o rychłem utworzeniu biskupstw Częstochowskiego i Kaliskiego. Kurja zawiadamia, że pogłoski te pozbawione są podstaw realnych.

Szkoła tańców. Znany w naszem mieście prof. tańców, p. Kazimierz Kostecki, z dniem 1 września r. b. rozpoczyna lekcje w sali Resursy (I Aleja 9).

O wymijaniu na drogach publicznych. Starostwo podaje do wiadomości, że na mocy Rozporządzenia z dn. 8. VI, wszyscy jadący, poganiacze zwierząt, woźnice itp. obowiązani są na drogach publicznych trzymać się prawej strony drogi w kierunku jazdy i przy wymijaniu jadących w przeciwnym kierunku—winny usuwać się w prawo. Również winni zboczyć w prawo, gdy zostają wyprzedzani, natomiast woźnice dążący w tym samym kierunku wyprzedzają od swojej lewej strony.

Wielki Koncert-Raut w sali Straży Ogniowej. Akademicki Koncert Raut zapowiada się świetnie. Po koncercie, tańce do rana przy mile nęcących dźwiękach orkiestry smyczkowej, prowadzone przez znanych wodzirejów balów warszawskich ściągną niewątpliwie całą młodzież częstochowską.

A cel? Dość wspomnieć, że całkowity dochód z koncertu-rantu jest przeznaczony na budowę Domów Akademickich.

Zresztą o popularności celu, na jaki pomieniony koncert-raut jest urządzany, świadczą najlepiej nazwiska tych osób, które zechciały łaskawie przyjąć obowiązki honorowych gospodyń i gospodarzy, mianowicie: WPP. A. Frankowie, dr. Kahlowie, star. Kühnowie, kpt. Kuszela, prez. dr. Marczewscy, mec. Mężniccy, J. Mokrzyski, dyr. Neyman, rad. L. Nieprzeccy, prez. dr. Nowakowie, dyr. Nowińscy, red. A. Paciorkowski, dr. Petrykatowie, dr. Purscy, J. Sereniccy, inż. Wędrychowscy, red. Wilkoszewscy, Zapałkiewiczowie, dyr. Zawadzcy, sędz. Ziemscy.

Obowiązki czynnych gospodarzy będą pełnione przez samych akademików.

Polowania na kuropatwy. Zarząd Częst. Tow. praw. myśliwstwa zawiadamia swych członków, że zapisy na polowania na kuropatwy przyjmuje łowczy p. E. Makowski, III aleja 71. Polowanie rozpoczyna się 21 sierpnia r. b.

Funt słoniny 1000 mk. Cena funta słoniny doszła do nienotowanej dotychczas ceny. Sprzedawcy żądają za funt mk. 1000. Czy to nie wiele?

Zawody piłki nożnej. Dziś, w niedzielę o godz. 4 m. 30 na boisku przy koszarach „Zawady“ odbędą się zawody piłki nożnej między mistrzem klasy 6 okręgu krakowskiego „Orkanem“, a CKS „Warta“. Ze względu na klasową grę obu drużyn zawody te wywołały zrozumiałe zaciekawienie.

Przed strajkiem piekarzy. Pracownicy piekarscy domagają się nowych podwyżek, grożąc w razie nieuwzględnienia żądań strajkiem.

Osobiste. W dniu 5 sierpnia w kościele św. Rodziny pobłogosławiony został związek małżeński p-ny Kazimiery Wojciechowskiej z p. Feliksem Antoniakiem, znanym artystą rzeźbiarzem, szefem misji francuskiej dla reemigracji robotników do Francji. Sympatycznej młodej parze „Szczęść Boże!“

Przemytnik. Mieszkaniec Koziegłów Władysław Jadowski usiłował przeprowadzić konia zgranicę do Niemiec. Za usiłowanie przemytnictwa Jadowski został pociągnięty do odpowiedzialności kryminalnej.

Wypadek. W ub. tygodniu na dystansie Myszków—Nierada, na torze kolejowym znaleziono leżącego nieprzytomnego kontrolera biletowego Józefa Narbutowicza, z raną w głowie. Zabrano go na następny pociąg i przewieziono na kurację do szpitala w Zawierciu.

Mąż o dwuch żonach. Paweł Wolski z Góry Włodowskiej pod Zawierciem, będąc na robotach rolnych w Niemczech w Luborgu, przedtem żonaty, ożenił się w 1919 r. z Agnieszką Kucharczyk z Przystajnia, pow. częstochowski. Przed kilku tygodniami dwużeniec porzucił drugą żonę i wyjechał niewiadomo dokąd. Kucharczykowa pozostała z dzieckiem poszukuje policją uciekiniera.

Z pamiętnika służącej. Przepiękny obraz p. t. „Z pamiętnika służącej“ demonstruje kino teatr „Odeon“. Jest to współczesny dramat życiowy w 5 ciu aktach. W roli głównej urocza i niezrównana artystka kinematograficzna Henny Porten. Obraz ten ze względu na treść i znakomitą grę artystów cieszyć się winien ogromnym powodzeniem.

Nad program ciekawe zdjęcia z natury z życia sportowców.

Córka gałganiarki. Wielki dramat filmowy p. t. „Romans córki gałganiarki“ demonstruje kino-teatr „Paryski“. W roli głównej urocza Marja Zelenka.

Obraz ten cieszył się ogromnym powodzeniem w pierwszorzędnych kinematografach stolicy.

Powodzenie jest zasłużone, gdyż piękna gra i treść obrazu zasługują na to w zupełności.

Apasze. Wielki sensacyjny dramat p. t. „Apasze“ demonstruje kino „Nowy“. Jest to obraz pełen przygód sensacyjnych znanego detektywa.

Nad program „Człowiek natury“ w 2 częściach.

Sprawozdanie. Komitet obchodu uroczystości połączenia G. Sląska komunikuje, że ze zbiórki w dniu 26 czerwca w Herbach i w dn. 16 ub. m. w Częstochowie wpłynęło:

mk. polskich 321,167. mk. niem. 776.
wydatki wyniosły 73,437.

Czysty zysk 247,730. mk. niem. 776. wręczone W-mu D-rowi Wł. Kahlowi dla najbardziej poszkodowanych i potrzebujących natychmiastowej pomocy byłych powstańców-inwalidów górnośląskich, niezdolnych do pracy i pochodzących z ziemi częstochowskiej.

Komunikat.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wych. w Częstochowie niniejszym podaje do wiadomości że robotnicy, którzy pracowali w kamieniołomach i posiadają na to odpowiednie świadectwa, winni zgłosić się do Urzędu ul. Jasnogórska 24 c najdalej do dnia 23 b. m. włącznie, celem zapisu na listę kandydatów do Francji.

Zdaleka i zbliska.

Ulica im domem—niebo dachem.

5 rodzin mieszka na ulicy.

Przy ul. Brzozowej nr. 10 w Warszawie, istnieje dom, będący własnością b. ministra spraw zagranicznych, obecnie posła w Tokjo, p. Patka. Część tego domu przerabiana jest na mieszkania dla profesorów wyższych uczelni, część zaś—do niedawna zamieszkała—musiała ulec gruntownemu remontowi, gdyż groziła zawaleniem.

Okoliczność ta pozbawiła mieszkań 5 rodzin. Otrzymały one wprawdzie po 100,000 marek na koszta przeprowadzki, ale za tę cenę o znalezieniu nowego „locum“ nie mogło być mowy.

To też owe pięć rodzin wyprowadziły się na ulicę i zamieszkały pod gołem niebem. Spędzają one tam dnie i noce, sypiając na rozesłanej na bruku słomie, gotując sobie strawę w kociołkach, zawieszonych na prętach żelaznych. Zupełnie jak w Afryce południowej.

Rozmaitości.

Kobieta i perfumy. Fryzjerzy i kosmetycy francuscy odkryli i doradzają, jakich perfum kobiety o różnych temperamentach używać powinny. Przepisy te są następujące:

Kobiety o ciepłym charakterze, łagodne i z natury sympatyczne powinny używać perfum jaśminowych.

Kobiety silne zbudowane, wysokiego wzrostu o energicznym wyrazie twarzy najlepiej wyjdą na tem, gdy stale używać będą wodą kolońską.

Brunetki wesołego usposobienia przepadają za olejkiem różanym.

Blondynki pasjami lubią zapach fiołkowy.

Dla kobiet w wieku poważniejszym, najlepiej nadają się perfumy piżmowe lub esencja z kwiatu rezedy.

Czterdzieści lat między lwami.

Tajemnice pogromcy królów puszczy.

Jak się z najdzikszych zwierząt robi najpotulniejszych przyjaciół.

W jednem z czasopism angielskich znajdujemy wspomnienia niejakiego Marka Scanlona, słynnego pogromcy lwów, króla tresury, pierwszej znakomitości fachu swego.

— Dzieckiem jeszcze **kochałem się w lwach** — opowiada Scanlon, jakkolwiek rodzice moi, a specjalnie ojciec, krzywem okiem patrzyli na moje upodobania. Jednym z najważniejszych wypadków mego życia, było przyjęcie mię na pomocnika dozorcy ogrodu zoologicznego w Nowym Jorku. Miałem tam ciężką pracę, ale mogłem **zbliżyć się do kochanych mych zwierząt** i to było największą dla mnie satysfakcją i wynagrodzeniem za trudy.

Stamtąd przeniosłem się do słynnego cyrku Bernuma, gdzie **powierzono mi 23 lwy.** Po pewnym czasie objąłem podobne stanowisko w innym cyrku, gdzie królowałem nad 120 lwami.

Wówczas byłem już zupełnie obyty z moim fachem. Wchodziłem i wychodziłem z klatki bez lęku i bez przeszkód, sypiałem nawet między mymi lwami, choć muszę przyznać, że niekiedy **budziłem się z nadgryzionemi podeszwami.** Miałem naturalnie kilka przykrych wypadków. Zdarzyło mi się, podczas jednego zdjęcia kinowego, że lew skoczył na mnie i poturbował mię dotkliwie, iż przeleżałem sześć miesięcy **między życiem i śmiercią.**

Innym razem przewoziłem dwa lwy do portu, gdzie miałem je załadować na okręt, gdy najechał na mój wóz automobil i rozbił ścianę mojego wehikułu. Oba lwy wyskoczyły przez otwór, **wywołując popłoch i przerażenie w tłumie widzów,** który zebrał się na miejsce wypadku. Miałem duże kłopotu, zanim zdołałem pochwycić moich zbiegów. Zwłaszcza namęczył mię jeden, który **skoczył do piwnicy,** skąd dopiero po długich staraniach udało mi się go wywabić.

Z lwami postępować należy nad wyraz **delikatnie i łagodnie.** Bicza używać można w wypadkach specjalnych. Lwy posiadają fenomenalną pamięć i każde uderzenie pamiętają przez długie, długie lata. Jeśli lew polubi swego nadzorcę, **okazuje mu swoją sympatję** przy każdej sposobności, łasi się do niego i przymila w sposób wielce kokieteryjny.

Każdy z poskromicieli lwów ma swego ulubieńca. Mój pupil nazywa się Chuckles i jest moim **serdecznym przyjacielem.** Charakterystyczną cechą jego jest czułość na muzykę, której zawsze wtóruje swoim miłym, choć niekoniecznie opanowanym głosem, oraz wyraźna **sympatja dla młodych kobiet.** Jest on tak oswojony, że jada z mej ręki i nie opuszcza mię ani w dzień ani w nocy. Podróżuję z nim jak z psem, co wywołuje często wielką sensację. Jakże może być inaczej, gdy naprzykład w hotelu zamawiam do mego pokoju 50 funtów surowego mięsa?...

Z zawodu mego jestem bardzo zadowolony. **Nie mam na świecie nic droższego nad lwy.**

Oto co opowiada o drapieżnych zwierzętach, królach pustyni, człowiek, który **przebył z nimi czterdzieści lat.**

—(S)—

KINO „NOWY"
II-ga Aleja № 43.
Program od piątku 18 do poniedziałku 21 sierpnia włącz.

Po wielu dramatach i tragedjach wyświetlamy

APASZE

Sensacyjny film 5-ciu wielkich aktach ze słynnym detektywem **Max Laudem** w roli głównej.

oraz bardzo bogaty nad program:

Człowiek naturalny

w 2-ch dużych częściach.

W niedzielę, dn. 20 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Straży Ogniowej

WIELKI KONCERT-RAUT

urządzony staraniem Centrali Akademickich Bratnich Pomocy w Warszawie — **przy współudziale wybitnych sił scen warszawskich.**

8-mio Klasowe Gimnazjum Żeńskie T. Buszówny (Jasnogórska 24)

Niniejszym zawiadamia się Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis nowych uczennic rozpoczyna się 16 sierpnia. Do zapisu stawić się powinny także wszystkie dawne uczennice, pragnące pozostać w szkole. Kancelarja otwarta codziennie **od 10—1 i od 4—6.** Egzaminy dla nowostępujących od 25 sierpnia, lekcje 1 września.

KURSY HANDLOWE

RÓŻY SZUMACHEROWEJ

zawiadamiają, że **rozpoczęły** przyjmowanie zapisów kandydatów (tek.) na Kursy.

Kancelarja mieści się przy ul. Gen. Dąbrowskiego № 5a m. 5
front II-gie piętro.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE M. SŁOWIKOWSKIEJ

— — **(Kościuszki 24)** — —

— — Rozpoczyna egzaminy dnia 25 Sierpnia r. b. — —

Lekcje dn. 1 września.

Egzamina wstępne w Gimnazjum Humanistycznem

S. S. NAZARETANEK

przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 13.

odbędą się dnia 25 go i 26-go sierpnia 1922 roku.

Wpisy do gimnazjum i do szkoły powszechnej odbędą się dnia 28, 29 i 30 sierpnia r. b. od godz. 9-ej do 12-ej rano.

Szkoła tańców Kazimierza Kosteckiego

b. Art. bal. Teatr. Warszawsk

w sali Resursy I-sza Aleja 9.

UCZY TAŃCE: POLSKIE, ZWYKŁE i NAJMODNIEJSZE.

Przyjmuje zapisy i informuje codz. do 9 wiecz. — 1-sza lekcja praktyczna 3 Września w Niedzielę o 7 wiecz. — Udziela lekcji w domach prywatnych i zakładach naukowych.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 21 sierpnia zostaje otworzony sklep artykułów budowlanych, narzędzi rolniczych, smarów, papy, olei, nafty, naczyń kuchennych i t. p.

Edmund Hene (Były kierownik w danym zakresie)
Rynek Wieluński № 54.

DOKTÓR
PAWEŁ BRONIATOWSKI
ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł.
Panie od 12 — 1 w południe.

Lekarz-Dentysta
St. Parczyński
przyjmuje od 10—1 i od 3—7 wiecz.
Ul Dąbrowskiego № 11.

MAGAZYN OBUWIA

p. f. „WYGODA"
II-ga Aleja 39.
Właściciel

J. Sztybelman

Zaopatrzył swój magazyn na sezon jesienny w najnowsze fasony obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. Lakiery, renifery, bronzowe, giemzowe, boty, wyłogi i ranne pantofle.

Wyprzedaję wszelkiego rodzaju letnie obuwia niżej ceny!

Zawiadamiam również Sz. Klijentelę iż otworzyłem swój własny warsztat i wykonuję wszelkie obstalunki solidnie i szybko!

UWAGA! **Dla p.p. kolejarzy, urzędników specjalne ustepstwo.**

Moja dewiza:

Duży obrót — mały zysk!

!!! OSZCZĘDNOŚĆ !!! — !!! NIE PRZEPŁACAJCIE !!!

Świeżo nadeszły w dużym wyborze **na sezon jesienny** wszelkie szewioty, wełny, bostony, wełenki, gabardiny na suknie, kostjumy i palta oraz kołdry watowane i t. p.

Tanio zaopatrzyć się na zimę może każdy kupując już dzisiaj w znanej z taniości firmie

M. CZĘSTOCHOWSKIEGO
II-ga ALEJA № 25
(obok Kościuszk.) — Telefon Nr. 4-86.

Uwaga: Dla gospodyń!
NOWOURUCHOMIONA
Chemiczna Fabryka Mydła „SALWATOR"
przy ul. Strażackiej № 4
obok łaźni kąpielowej.
Poleca najlepsze i najtaniej po hurtowej cenie mydło № 1 i zawierające
od 63—68 proc. tłuszczu.

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

F. RUSSOCKIEJ

I-sza Aleja № 9.

Nadeszły towary na sezon bieżący: gabardiny bostony, szewioty, jedwabie, trykotiny.

W wielkim wyborze: kapy, kołdry, firanki, obrusy i t. p

po cenach niskich. **HURT i DETAL.**

UWAGA· W tymże sklepie zakład rysowniczy i roboty ręczne. Najnowsze wzory stylowe rischeleu.

Oszczędzajcie pieniądze!

Róbcie swoje zakupy w najtańszym magazynie bławatnym p. f.

Kornberg i Szumacher

w Częstochowie I Aleja № 11
w podwórzu parter vis-a-vis bramy

Poleca wszelkie towary na wyprawy ślubne jak również na nadchodzący sezon wszelkie wełny, bostony, gabardiny, barchany, flanele, kołdry bajowe, watowe i pluszowe oraz wszelkie płótna białe po cenach fabrycznych.

SZKOŁA WYCHOWAWCZA
St. Ligęzówny
w Częstochowie, Kościuszki 9

Przyjmuje zapisy dzieci od lat 3
— — od 22 Sierpnia. — —
Kancelarja otwarta od 10—12 i od 3—6
Rozpoczęcie zajęć 2 września.

Źródło Polskie

Jana Radziejewskiego
Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.

poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka" po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

Wszyscy dążą po zakupy
do firmy

J. Rząsińskiego

w Częstochowie Kościuszki 19 a
Telefon 3 -18.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW

Ogromny wybór płócien, nansuków, podpinkowego, wełny mundurkowe i kostjumowe, kołdry, kapy i korty męzkie, oraz jedwabie.

Za **7000** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za **3.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Taniej niż wszędzie!
można nabyć
PRZYBORY KRAWIECKIE
po cenach fabrycznych u
A. Szerera
Nowy Rynek 13, I piętro front.
Proszę zwrócić uwagę na szyld.

Zakład Szewski
F. DOLIŃSKIEGO
Został przeniesiony z II ej Alei № 20 do domu własnego przy ul. Warszawskiej № 63.

Chrześcijańska Fabryka Mydła
„DOBOSZ"
w Częstochowie
ulica Warszawska № 37.
poleca najlepsze mydło zawierające od
63°/₀ do 66°/₀ tłuszczu

Wielka wyprzedaż!
letniego płóciennego obuwia: białe, szare, brunelowe, męskie, damskie i dziecięce, oraz sandały w wielkim wyborze po cenie bardzo niskiej
w magazynie
A. Sztybelmana
I-sza Aleja Nr. 10.
Posiadam również na składzie lakierki i reniferowe najnowsze wydłużone fasony damskie i męskie szare i bronzowe
Zapamiętajcie adres:
A. SZTYBELMAN I Aleja № 10

Lekarz-dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.
Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł. od 2—7 wiecz. Telefon 250.

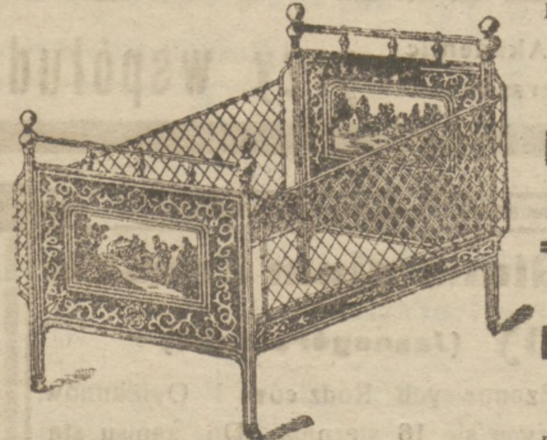
Lekarz-dentysta
Gustawa Bugajer-Bem
ul. Piłsudskiego № 17.
Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1-szej po poł. i od 3-ej do 7-ej :- wieczór. :-:

!! Baczność !!
TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!
Można nabyć w nowootworzonym magazynie obuwia
M. BERMAN
I Aleja 8 w podwórzu prawa strona.
Zaopatrzył swój magazyn na sezon jesienny w najnowsze fasony obuwie: męskiego, damskiego i dziecinnego, lakiery, renifery, brązowe, giemzowe i t. p.
Wyprzedaje wszelkieg rodzaju —obuwia letniego niżej ceny.—
Zawiadamiam również Sz. Klijentelę, iż otworzyłem swój własny warsztat i wykonuję wszelkie obstalunki solidnie i szybko!

Żeńska 7-mio klasowa
Szkoła Przemysłowo-Handlowa
Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego
Podaje do wiadomości, że egzamina wstępne odbywać się będą dnia: 28, 29 i 30-go sierpnia, — początek lekcji 1-go września.

OD PIEGÓW
Kremy **LENA, TASSO** | usuwają piegi
Płyny **CONCOMBRINA, TUJA** | radykalnie
TALIZMAN PIĘKNOŚCI odświeża, odmładza.
Wyr. Lab. **W. Klimeckiego, Warszawa Niecała 5**
Dostać można w skł. apt. „Zdrowie" **Popławskiego i Rupprechta.**

Największy Chrześcijański Magazyn
własna wytwórnia mebli
Edwarda Kindermana
w Częstochowie !
ul. Kościuszki № 26. Telefon № 34'.
Poleca po cenach zniżonych różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek, i reparacja wózków



Do ogólnej wiadomości!
W firmie
„BŁAWAT"
I-a Aleja 14 (dom p. Frankego)
rozpoczęła się **wyprzedaż** posezonowa
towarów letnich **po cenach zniżonych.**
— — MOŻNA SIĘ PRZEKONAĆ! — —

Nowość! DAMY Nowość!
CZĘSTOCHOWSKIE!!!
Najładniejsze towary!! — Najładniejsze kroje!!
Najmodniejsze fasony!!
Magazyn ubiorów męskich damskich i dziecinnych
oraz futra surowe i gotowe.
M. Faszczak
2-ga Aleja 16 (obok mostu kolejowego) Telefon 435.
Magazyn mój jest zaopatrzony na sezon bieżący w najlepsze materjały najładniejsze fasony. Ubiory męskie, damskie i dziecinne.
Pierwszorzędny magazyn nowości sezonowych !!

Do wiadomości mieszkańców.
W związku z wypadkami cholery na Kresach, Miejski Urząd Zdrowia przeprowadza dobrowolne szczepienie zapobiegawcze cholery we wtorki, czwartki i soboty od godziny 10 — 12 w ambulatorjum miejskim przy ul. Dąbrowskiego 8a parter, dla wszystkich mieszkańców. Szczepienie jest bezpłatne i winno być przeprowadzone dwukrotnie w terminach jednego tygodnia.

Jednocześnie podajemy do wiadomości osób, wyjeżdżających na kresy, że takowe winny przystąpić do szczepienia przymusowo i otrzymać zaświadczenie.

Pierwsze szczepienie 22 Sierpnia 1922 r.

Magistrat m. Częstochowy.

Doktór med.
Helena Ettinger-Kawaeff
choroby wewnętrzne i nerwowe.
Przyjmuje od godz. 5 — 7 popoł.
II-ga Aleja № 23, I piętro front.

Kursa Maturalne
Zrzeszenia Nauczycieli
Zapisy przyjmuje się na kurs niższy i wyższy z ukonczeniem 4 klas i 6 klas od 15 lipca do 30 lipca i od 20 sierpnia, Od g. 11 — 12 i od 4—6 pop. w lokalu szkolnym **St. Ligęówny, ul. Kościuszki 9.**

Dr. S. Purski
choroby skórne i weneryczne
ul. Kilińskiego 5.
— — Godziny przyjęć: — —
do 10-ej rano i od 3 ej do 7-ej wiecz.
W niedzielę i święta od 8 ej do 11 ej

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
ul. Dąbrowskiego 6.
Godziny przyjęć: od 4 — 7 wiecz.

Lecznica Lekarsko-Dentystyczna i Laboratorjum zębów sztucznych
Lekarzy-dentystów
ARTURA BRONIATOWSKIEGO I MARKA GRÜNA
Częstochowa ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 8.
Przyjmują codziennie od 9-ej rano do 7 wiecz.

Fabryka papy dachowej
M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.
(Zawodzie, w byłej kwasiarni)
poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę czeską preparowaną karbolineum etc.**

Przyjmuję do haftu bieliznę, ceny przystępne, wykończenia odpowiednie, Ogrodowa 21. Prajsówna.

Fortepian do sprzedania. Wiadomość Wieluńska 8 m. 15.

Do sprzedania z powodu wyjazdu w Dąbrowie Górniczej posesja morgowa z kilkoma domami i ogrodem owocowym. W całym gruncie pokłady węgla. Cena niska. Wiadomość w sklepie A. Sołtysek, Dąbrowa Górnicza, ul. 3 Maja 4.

Do sprzedania w Koziegłowach, pow. Będzińskiego trzy morgi ziemi, składającej się z gruntu ornego i łąki. Wiadomość: w sklepie A. Sołtysek w Dąbrowie Górniczej, ul. 3 Maja 4

Twornik (anker) do elektromotoru AEG. 13 HP, 440 volt 26 Amper, 750 obrotów, wał 45 mm. powierzchnia szczotek 210 mm. bez szajby, oryginalny, do sprzedania. Zgłoszenia listownie: Dąbrowa, Hotel Zagłębia, Niewiadomski dla G.R.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Kaliszu Kazimierzowi Markowskiemu.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K .U. w Częstochowie na imię Wałek Salamonowicz.

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu na imię Rocha Kędziora.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Wieluniu, na imię Józefa Żydra.

Różne sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski, Rynek Wieluńki 32, telefon 324.

Mieszkanie 2 3 pokojowe z kuchnią poszukuje od zaraz lub później. Skład porcelany II Aleja 42 Kabus.

Zgubiono dowód osobisty wydany przez m. Kłobuck na imię Bolesława Borkowskiego

Pianista-ka potrzebny do orkiestry. Oferty z wyszczególnieniem poprzedniej posady, żądanych warunków składać w Redakcji „Kurjera" pod „pianista".

Pierścionek z brylancikiem do sprzedania wiadomość biuro „Epress" II Aleja 42

Wolne mieszkania.
Sklep, pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia wprost od właściciela domu przy ul. Kawiej nr. 15. Tamże są większe pomieszczenia: 13—5 i 10—5 metrów do wydzierżawienia nadające się dla każdego przemysłu lub handlu ewentualnie mogą być wykończone na mieszkania

Główny warunek najmu: większa przedłata za pewien z góry określony czas na wykończenie danego pomieszczenia. Budynek wystawiony w przeszłym roku.

Oferta! Pługi, brony, kultywatory, siewniki, kieraty, młocarnie szerokomłótne drewniane i żelazne, młocarnie sztyftowe, wialnie, śrutowniki, sieczkarnie, centryfugi do mleka, garnitury młocarniane nowe i używane, prasy do słomy, elewatory, maszyny do eksploatacji torfu, maszyny parowe dla przemysłu dostarcza Nitsche i Sp. Poznań Fabryka Maszyn Roln. Sw. Marcina 33 Adr. telegraficzny Nitschespółka.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.
Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"